

Sygn. akt VIII C 1894/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 maja 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Zuchora

po rozpoznaniu w dniu 6 maja 2016 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa A. Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Wierzytelności (...): (...) z siedzibą w W.

przeciwko pozwanej A. K.

o zapłatę 5.099,97 zł

oddala powództwo.

Sygn. akt VIII C 1894/15

UZASADNIENIE

W dniu 23 stycznia 2015 roku powód A. Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Wierzytelności (...): (...) z siedzibą w W., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko pozwanej A. K. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zapłatę kwoty 5.099,97 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesieniu pozwu do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podniósł, że w dniu 30 września 2011 roku pozwana zawarła z (...) Bank (...) S.A. umowę nr (...). Bank spełnił swoje świadczenie, natomiast pozwana nie wywiązała się z przyjętego na siebie zobowiązania, zaś powód na mocy umowy cesji z dnia 21 października 2014 roku nabył prawo do wierzytelności przeciwko pozwanej. Ponadto powód wskazał, że przedmiotowym powództwem dochodzi wyłącznie części przysługującej mu wierzytelności, całość zadłużenia pozwanej nabytego w drodze umowy cesji wynosi bowiem 45.303,19 zł. Na dochodzoną pozwem kwotę składają się przy tym: 4.988,53 zł z tytułu kapitału oraz 111,44 zł z tytułu naliczonych przez powoda odsetek ustawowych od niespłaconego kapitału za okres od dnia 22 października 2014 roku do dnia poprzedzającego wniesienie pozwu. **(pozew k. 2-3)**

W dniu 16 lutego 2015 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał przeciwko pozwanej nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, który następnie utracił moc w całości, na skutek wniesienia przez pozwaną sprzeciwu, zaś sprawa została przekazana do rozpoznania tutejszemu Sądowi.

W sprzeciwie pozwana wniosła o oddalenie powództwa, kwestionując m.in. fakt udowodnienia roszczenia przez powoda. **(nakaz zapłaty k. 4, sprzeciw k. 4v-6, postanowienie k. 11)**

Następnie powód uzupełnił braki pozwu w terminie i podtrzymał powództwo w całości. **(pismo procesowe k. 14, pozew k. 15-17)**

W uzupełnieniu sprzeciwu pozwana podtrzymała dotychczasowe stanowisko w sprawie, ponadto zgłosiła zarzut przedawnienia roszczenia. Podniosła, że powód nie wykazał daty wymagalności roszczenia, a także nie wskazał by pierwotny wierzyciel wypowiedział umowę stanowiącą źródło żądania pozwu. Powód nie załączył również harmonogramu spłaty rat kredytowych, co uniemożliwia weryfikację dochodzonego roszczenia, w tym sposobu naliczenia odsetek. A. K. podniosła również, że powód nie załączył do akt sprawy oryginałów dokumentów, jak również ich odpisów poświadczonych za zgodność z oryginałem, wobec czego pozwana wniosła o ich załączenie w postaci oryginałów. **(sprzeciw k. 66-69)**

W odpowiedzi na sprzeciw powód, zajmując stanowisko jak dotychczas wskazał, że na skutek niewywiązania się przez pozwaną z warunków umowy bank w dniu 18 marca 2013 roku wystawił przeciwko pozwanej Bankowy Tytuł Egzekucyjny nr (...), który następnie stał się podstawą wszczęcia postępowania egzekucyjnego, które zostało umorzone postanowieniem z dnia 26 listopada 2013 roku. Tym samym doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia, co czyni zgłoszony przez pozwaną zarzut przedawnienia nieskutecznym. **(odpowiedź na sprzeciw k. 72-74)**

Na rozprawie w dniu 27 kwietnia 2016 roku pełnomocnik powoda nie stawił się, został prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy. Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości podtrzymując dotychczasowe stanowisko w sprawie. **(protokół rozprawy k. 91)**

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 15 października 2014 roku powód A. Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Wierzytelności (...): (...) z siedzibą w W. zawarł z (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G. umowę o przelew wierzytelności, m.in. wobec dłużnika A. K.. W załączniku do umowy przelewu wierzytelności zadłużenie pozwanej zostało określone na łączną kwotę 45.303,19 zł, z czego zadłużenie z tytułu kapitału na kwotę 35.317,08 zł. **(dowód: kserokopia umowy sprzedaży wierzytelności k. 22-34, kserokopia wyciągu z załącznika do umowy sprzedaży wierzytelności k. 46)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z powołanych dokumentów, których prawdziwości nie kwestionowała żadna ze stron.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo nie było zasadne i jako nieudowodnione nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powód twierdził, że jego roszczenie znajduje swoje źródło w umowie kredytu gotówkowego zawartej przez pozwaną z (...) Bank (...) S.A. w G.. Strona powodowa nie załączyła jednak do akt sprawy żadnych dokumentów, z których wynikałaby kwota dochodzona pozwem. W kategoriach takich dokumentów nie można przy tym postrzegać załączonych przez powoda: umowy kredytu gotówkowego (k. 18-21), wyciągu z ksiąg bankowych/bankowego tytułu egzekucyjnego (k. 75), a także postanowienia o umorzeniu postępowania egzekucyjnego (k. 76), zostały one bowiem załączone do akt sprawy wyłącznie w postaci kserokopii, które nie zostały poświadczane za zgodność z oryginałem. Zgodnie zaś z utrwalonym poglądem judykatury (por. m.in. wyrok SN z dnia 10 lipca 2009 r., II CSK 71/09, LEX Nr 584201; wyrok SN z dnia 29 kwietnia 2009 r., II CSK 557/08, LEX Nr 584200; wyrok SN z dnia 16 czerwca 2000 r., IV CKN 59/00, LEX Nr 533122; postanowienie SN z dnia 27 lutego 1997 r., III CKU 7/97, LEX Nr 50764; uchwała SN z dnia 29 marca 1994 r., III CZP 37/97, OSNC 1994/11/206), moc dowodowa kserokopii uwarunkowana jest od uprzedniego poświadczenia zgodności kserokopii z oryginałem. Uzasadniając powyższe stanowisko Sąd Najwyższy przypomniał, że Kodeks postępowania cywilnego nie zna pojęcia kserokopii, natomiast jako pojęciem przeciwstawnym pojęciu oryginału posługuje się pojęciem odpisu. Skoro jednak tak odpis, jak kserokopia, stanowią odwzorowanie oryginału tyle tylko, że pierwszy metodą tradycyjną, a druga metodą nowoczesną, to istnieje

podstawa do objęcia pojęciem odpisu także kserokopii. Dla uznania kserokopii za dokument, świadczący o istnieniu oryginału o odwzorowanej w niej treści, niezbędne jest jednak oświadczenie o istnieniu dokumentu o treści i formie odwzorowanej kserokopią. Takim oświadczeniem będzie umieszczone na kserokopii i zaopatrzone podpisem poświadczenie zgodności kserokopii z oryginałem. Dopiero wtedy można uznać kserokopię za dokument świadczący o istnieniu oryginału o treści i formie w niej odwzorowanej. Bez wspomnianego poświadczenia kserokopia nie może być uznana za dokument. Zaznaczenia wymaga przy tym, że jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 lutego 2007 r. (II CSK 401/06, Lex Nr 453727), jeżeli pismo nie może być uznane za dokument, nie może być ono też podstawą do prowadzenia dowodu w trybie art. 308 k.p.c. Odmienne ujęcie tego zagadnienia prowadziłyby do obejścia przepisów o dowodzie z dokumentu. Poza tym wymienione w art. 308 k.p.c. środki dowodowe ustawodawca zaliczył do "przyrządów utrwalających albo przenoszących obrazy lub dźwięki". Oznacza to, że środki te, w tym także fotokopie, mają przedstawiać rzeczywistość poprzez zawarte w nich obrazy lub dźwięki, a nie przez opisy wyrażane pismem. W tym miejscu przypomnienia wymaga, że w treści sprzeciwu pozwana wniosła o załączenie przez powoda złożonych kserokopii w formie oryginałów dokumentów (art. 129 § 1 k.p.c.). Jak wyjaśnił zaś Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 stycznia 2010 r. (III CSK 119/09, Lex Nr 852564), obowiązek złożenia w sądzie oryginału dokumentu powstaje automatycznie z chwilą zgłoszenia przez stronę przeciwną takiego żądania, a więc bez potrzeby wydawania przez sąd jakichkolwiek rozstrzygnięć w tym przedmiocie. Różni się więc on od obowiązku przedstawienia dokumentu na żądanie sądu w trybie art. 248 k.p.c. Pomimo jasno sprecyzowanego żądania powód, od początku postępowania reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, uchybił jednak powyższej powinności, nie przedłożył również złożonych kserokopii w formie poświadczonej za zgodność z oryginałem, co w konsekwencji prowadzi do wniosku, że wymienione na początku rozważań umowa kredytu gotówkowego, wyciąg z ksiąg bankowych/bankowy tytuł egzekucyjny, a także postanowienie o umorzeniu postępowania egzekucyjnego, nie mają żadnej mocy dowodowej. Należy przy tym zaznaczyć, że pozwana kontestowała żądanie pozwu już w sprzeciwie, zasadną jest zatem konkluzja, że roszczenie dochodzone przedmiotowym powództwem nie zostało udowodnione.

Uzasadniając powództwo strona powodowa przedstawiła jedynie częściowy wykaz wierzytelności do umowy przelewu wierzytelności. Jednakże tego rodzaju dokument nie może stanowić dowodu na istnienie zobowiązania pozwanej (tak co do zasady jak i co do wysokości), w szczególności wobec stanowiska pozwanej, kwestionującego zasadność żądania powoda. Jest to tzw. dokument prywatny, którego formalna moc dowodowa, jak stanowi art. 245 k.p.c., ogranicza się do domniemania, że zbywca (pierwotny wierzyciel) i nabywca złożyli oświadczenie nim objęte. Tylko w takim zakresie dokument ten nie budzi wątpliwości Sądu. Natomiast materialna moc dowodowa tego dokumentu bez poparcia go odpowiednimi dokumentami źródłowymi, wobec stanowiska strony przeciwnej, jest nikła. Jednocześnie przypomnienia wymaga, że treść oświadczenia zawartego w dokumencie prywatnym nie jest objęta domniemaniem zgodności z prawdą zawartych w nim twierdzeń. Zatem dokument prywatny nie jest dowodem rzeczywistego stanu rzeczy (por. wyrok SN z dnia 25 września 1985 r., IV PR 200/85, OSNC 1986, nr 5, poz. 84).

Skoro pozwana konsekwentnie kwestionowała zasadność dochodzonego w niniejszym postępowaniu roszczenia, to powód powinien przedstawić dowód istnienia wierzytelności w dochodzonej wysokości – dowód, że pozwaną obciąża określone zadłużenie z tytułu zawartej z pierwotnym wierzycielem umowy bankowej. Powód nie udowodnił powyższego twierdzenia a to, zgodnie z treścią przepisu art. 6 k.c., na nim ciążył obowiązek udowodnienia powyższego stanu rzeczy, jako że z faktu tego wywodził skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Sąd orzekający w przedmiotowej sprawie w pełni podziela zaś stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku (I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76), że rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności jeżeli strona jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi

skutki prawne (art. 6 k.c.). W przedmiotowej sprawie to właśnie powód winien udowodnić, że pozwaną obciąża nieuregulowane zadłużenie wynikające z zawartej z (...) Bank umowy kredytu (to nie na pozwanej spoczywał ciężar udowodnienia tego, że takiego zadłużenia nie ma). Powód nie udowodnił istnienia wierzytelności, będącej przedmiotem przelewu, zatem brak jest podstaw do przyjęcia, że pozwana jest dłużnikiem powoda. Podkreślić przy tym należy, że powód nie załączając do pozwu oraz odpowiedzi na sprzeciw żadnego dowodu potwierdzającego zasadność roszczenia, tak co do zasady jak i wysokości, czy wreszcie nie stawiając się na terminie rozprawy, pozbawił się możliwości wykazania prawdziwości swoich twierdzeń.

Z opisanych powyżej przyczyn uznać należy, że powód nie udowodnił, że pozwana ma obowiązek zapłaty na jego rzecz, jako cesjonariusza, kwoty dochodzonej pozwem.

W kontekście dotychczasowych rozważań wyłącznie na marginesie podniesienia wymaga, że nawet, gdyby załączone przez powoda: umowa kredytu bankowego, bankowy tytułu egzekucyjny oraz postanowienie o umorzenie postępowania egzekucyjnego miały walor dokumentów (a więc zostałyby uwierzytelnione w sposób przewidziany przepisami prawa), a w konsekwencji mogłyby stanowić dowód w rozpoznawanej sprawie, w oparciu o ich treść brak byłoby podstaw do przyjęcia, że dochodzone roszczenia zostało przez powoda udowodnione. Choć bowiem pozwana nie zaprzeczyła zawarciu umowy i istnieniu jakiegoś zadłużenia, to zakwestionowała jego wysokość dochodzoną pozwem, podnosząc m.in. że powód nie wykazał kiedy doszło do wypowiedzenia umowy, ani tego, ile aktualnie wynosi zadłużenie pozwanej. Nie wiadomo również, kiedy dochodzone pozwem kwoty stały się wymagalne, a także, za jaki okres i od jakich kwot zostały naliczone odsetki. Niewątpliwie zaś to powód winien udowodnić wszelkie okoliczności związane z realizacją przedmiotowej umowy, w szczególności wykazać, że w ogóle zaszły okoliczności faktyczne skutkujące ustaleniem, że pozwana nie wywiązała się z jej postanowień. Bez znaczenia jest przy tym okoliczność, iż niniejszym powództwem powód dochodzi wyłącznie części przysługującej mu wobec pozwanej wierzytelności, skoro nawet ta część nie poddaje się żadnej weryfikacji. Przedłożony przez powoda, a wystawiony przez pierwotnego wierzyciela bankowy tytuł egzekucyjny, wskazuje bowiem zadłużenie pozwanej opiewające na kwotę zupełnie inną, aniżeli dochodzoną niniejszym pozwem.

Mając powyższe na uwadze Sąd oddalił powództwo w całości.